

Sylwia BOROWSKA-KAZIMIRUK

Uniwersytet Warszawski



NUDA JAKO WYZWOLENIE? LEKTURA LEKTURY „MOŻLIWOŚCI WYSPY” MICHELA HOUELLEBECQA

Wiele już napisano o przejawach nudy w literaturze. Bywa ona jednak charakteryzowana głównie jako problem wewnętrznotekstowy. Lektura "Możliwość wyspy" Houellebecqa skłania jednak do wyjścia poza ramy samej opowieści i przyjrzenia się jej z innej, już metatekstowej strony.

W rozpisany przez Houellebecqa świecie współczesność już się dokonała, a wraz z nią dobiegła końca - spisana przez Daniela¹ - właściwa narracja. Każdemu następnemu bohaterowi pozostaje jedynie niekończąca się interpretacja; wieczne docieranie do obcego świata tylko pozornie spacyfikowanego przez dystans: czasowy, ale też technologiczny. Głównym zadaniem neoludzi będzie jedynie zaczerpnięcie marginesów komentarzami. Wydawałoby się, że brakuje ucieczki nie tylko z zamieszkanymi przez nich szklanych domów, lecz także z pułapki zapętłającej się, dręczącej lektury życia, do którego nie ma już dostępu. Tym samym Houellebecq czyni nudę rodzajem czytania i doświadczenia literatury.

W swoim wystąpieniu chciałabym przedstawić sposób, w jaki francuski pisarz organizuje taki rodzaj lektury i ku czemu miałyby ona ostatecznie prowadzić. Innymi słowy, będę próbowała dążyć do uzyskania odpowiedzi na pytanie: czy powinniśmy się nudzić w trakcie czytania?